

KornelJa

Cena 1 zł

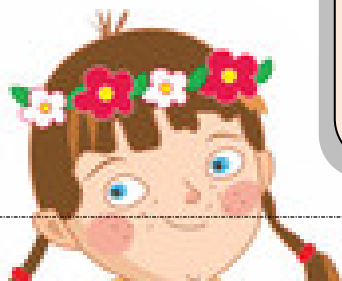
Numer 2 Listopad 2022



Kochamy Cię
Polsko ♥

Co w numerze?

- Różne oblicza patriotyzmu
- Narodowe Święto Niepodległości
- „Kącik czytelnika”



Czym jest patriotyzm? – SONDA



Pani dyrektor Wiesława Cecot: „Patriotyzm to miłość do swojej ojczyzny i szacunek wobec naszych narodowych symboli. Zobaczcie na ścianie wisi nasze godło. Jest to bardzo ważny symbol dla nas - Polaków. A czy pamiętacie jakie jeszcze mamy symbole narodowe? *(Dzieci udzielają odpowiedzi: mamy jeszcze flagę i hymn)*. Pięknie. Musicie pamiętać, że nasze symbole narodowe powinniśmy czcić nie tylko od święta ale przez cały rok. Już wkrótce obchodzimy będziemy 11 listopada i wtedy wywiesimy flagę. Ale na przykład chłopcy powinni pamiętać, że w pomieszczeniu gdzie wisi godło i krzyż powinni zdjąć czapkę. I to również będzie patriotyzm. Patriotyzm to także wypowiedanie się ładnie w języku polskim oraz to, że jesteśmy dumni z naszego kraju”.

Pani Kinga Posłowska:

„Patriotyzm jest dla mnie bardzo, bardzo ważną rzeczą. Dlaczego? Dlatego, że patriota to osoba, która dba o swój kraj, swoją ojczyznę. Ja uważam się za patriotkę. Mianowicie uczestniczę w różnych uroczystościach z okazji świąt narodowych. Już niedługo mamy święto odzyskania przez Polskę niepodległości, które będzie 11 listopada. Jestem patriotką i wezmę udział w obchodach tego dnia. Szanuję swój kraj i symbole narodowe. Dbam o naszą ojczyznę i nie zaśmiecam jej. I to właśnie jest patriotyzm. Szacunek do swojej ojczyzny, do swojego kraju”.



Pani Elżbieta Dziubińska: „Dla mnie patriotyzm to bardzo ważne słowo. A dlaczego? Ja jestem już w takim wieku gdzie jeszcze pamiętam opowiadania z czasów wojny. Mój dziadek był 6 lat w niewoli i walczył żeby nasza Polska była wolna, żebyśmy żyli w takim demokratycznym kraju jaki jest dziś. Nawet moi rodzice mi bardzo wiele opowiadali o tym, jak to było w tamtych czasach kiedy ludzie walczyli o wolną Polskę. Dlatego dla mnie patriotyzm jest to słowo dużymi literami pisane. Niedługo obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości i z tej okazji wywieszę w moim domu flagę żeby pokazać jak bardzo cenię ten dzień. Prawdziwy patriota powinien kochać swoją ojczyznę, szanować swój język i zachowywać się jak prawdziwy Polak. Uważam, że

Gazetka szkolna „KORNELIA”

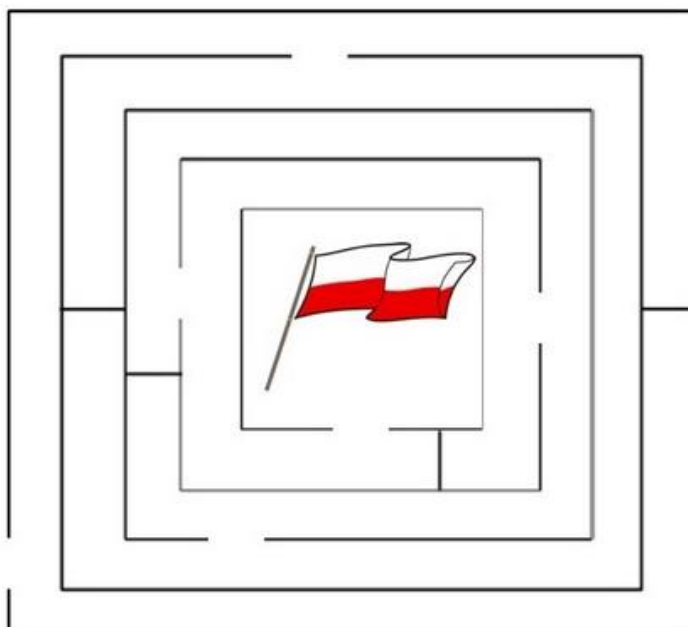
powinniśmy być dumni ze swojego kraju bo mamy bardzo bogatą historię”.

Pani Marta Sylwar: „Patriotyzm kojarzy mi się z naszą ojczyzną – Polską. Jest to nasz ukochany kraj i jestem z nim bardzo związana. Kojarzy mi się z językiem polskim, polską literaturą. Mamy wielu wspaniałych pisarzy, wspaniałych poetów. Kojarzy mi się też z osoba Ojca Świętego Jana Pawła II, który był wspaniałym człowiekiem, wielkim autorytetem. Kojarzy mi się z naszą tradycją, kulturą staropolską. Uważam, że ojczyzna jest czymś bardzo ważnym w życiu człowieka. Każdy ma swoje korzenie, każdy powinien wiedzieć skąd się wywodzi, znać historię swojego kraju, najważniejsze osoby, które tworzą kulturę w tym kraju i powinien być właśnie związany ze swoim krajem.”



Pani Ewa Ozimirska: „Ja uważam, że patriotyzm jest to przede wszystkim miłość do swojego kraju. Moim krajem jest Polska i ja ten kraj bardzo kocham i jestem mu oddana. Jestem zatem Polką - patriotką”

Pani Justyna Makowska – Jabczyk; „Moim zdaniem patriotyzm powinien być bardzo ważny dla młodego człowieka. Młodzież powinna wiedzieć w jakim kraju mieszka, znać jego historię i identyfikować się z nim. Aby być dobrym patriotą, należy przede wszystkim znać historię własnego kraju, bez tego ani rusz. Oprócz tego należy interesować się sprawami państwowymi. Trzeba nie tylko oczekiwać, ale i dawać. Należy brać czynny udział w życiu, strać się rozwiązywać nie tylko własne problemy ale i krajowe. Musimy myśleć nie tylko o sobie, ale i o całym państwie. Powinniśmy identyfikować się z ojczyzną bo to jak się nam będzie żyło zależy w dużej mierze od tego gdzie będziemy żyć.”



Spotkanie z historią

Pani Elżbieta Dziubińska, która pracuje w naszej szkole od wielu lat, postanowiła podzielić się z nami swoją rodzinną historią z czasów II wojny światowej. Zapraszamy do lektury.

Moi drodzy chciałam wam dziś opowiedzieć o moim dziadziusiu od strony mamy z



którym mieszkalam wiele lat w jednym domu. Mój dziadzius w

młodości bardzo wiele przeżył i nauczył mnie czym jest prawdziwy patriotyzm. W 1939 roku mój dziadzius dostał wezwanie do wojska żeby bronić naszej ojczyzny. Na froncie był telegrafistą.



Wiecie co to znaczy? Nadawał i odbierał komunikaty przy pomocy specjalnego radia. Przekazywał również swojemu dowódcy cenne informacje dotyczące trwającej wojny. Długo nie walczyli ponieważ kiedy znaleźli się pod Warszawą zostali otoczeni przez wojska niemieckie i niestety wszyscy trafili do niewoli. Mój dziadzius nie był w żadnym obozie tylko znalazł się w Niemczech u bauera. Był to taki

gospodarz, który miał bardzo dużo ziemi. Niektórzy żołnierze, którzy zostali wzięci w niewolę trafiali do dużego gospodarstwa i ciężko tam pracowali – byli tanią siłą roboczą. Mój dziadzius pracował w tym gospodarstwie i było mu tam bardzo ciężko. Często był głodny. My teraz mamy tyle jedzenia ile potrzebujemy. Kiedy jesteśmy głodni możemy zjeść na przykład kanapkę. Natomiast dziadzius często musiał to jedzenie zdobywać. Wtedy każdy dostawał



W Środku dziadzius Pani Eli

paczkę papierosów. Mój dziadzius nie palił więc mógł wymienić się z kimś, dla kogo nałóg

był silniejszy w zamian za kromkę chleba. Zimą również było mu bardzo ciężko. Nie miał ciepłych ubrań, skarpet czy kozaków. Mój dziadzius moczył więc w wodzie stare gazety, owijał nimi nogi i później wkładał w trzewiki. Namoczone gazety zamarzały i to chroniło go od mrozu. W tej niewoli mój dziadzius spędził 6 lat i było mu tam naprawdę bardzo ciężko. Potem przyszedł front i po kolei wyzwalano kolejne miejscowości. Towarzyszył temu nalot samolotów. Mój dziadzius opowiadał, że nie miał gdzie się schować bo bomby spadały gdzie popadnie. Szukał wtedy dołu i tam czekał co

się wydarzy i czy uda mu się przeżyć. Na szczęście mój dziadzius przeżył w przeciwieństwie do wielu jego znajomych, z którymi był w niewoli.

W czasie kiedy mojego dziadziusia nie było gospodarką zajmowała się moja

babcia. Nie było ciągnika ani nawet konia. Moja babcia wszystko musiała robić sama. Nie chodziła do pracy i nie zarabiała pieniędzy jak w naszych czasach. Pole uprawiała przy pomocy dwóch krów. A do tego musiała opiekować się swoimi dziećmi.

Po 6 latach mój dziadzius mógł w końcu wrócić do domu. Wraz z kolegami, którym udało się przeżyć szli na piechotę setki kilometrów. Czasami tylko jechała jakaś furmanka czy samochód i kawaleczek udało się przejechać. Ciężko było natomiast z jedzeniem. Na polach nic nie rosło, nie było nawet małej marchewki. Dlatego jak mój dziadzius doszedł do jakiegoś lasu to wykopywał korzenie, które potem ssał. W ten sposób udawało mu się na chwilę zaspokoić głód i iść dalej. W czasie wędrówki do domu nie spał, bał się żeby ktoś go nie napadł. W pewnym momencie był już tak bardzo zmęczony, że oparł się o drzewo i zasnął na stojąco. W czasie kiedy mojego dziadziusia nie było gospodarką zajmowała się moja babcia. Nie było ciągnika ani nawet konia. Moja babcia wszystko musiała robić sama. Nie chodziła



Babcia Pani Eli ze swoimi dziećmi.



Babcia Pani Eli ze swoimi dziećmi na kamienistej drodze.

do pracy i nie zarabiała pieniędzy jak w naszych czasach. Pole uprawiała z pomocą dwóch



Z prawej strony stoi młodzietka Pani Ela ze swoją mamą, w środku jej dziadziś.

krów. A do tego musiała opiekować się swoimi dziećmi.

Kiedy mój dziadziś dotarł do domu moja mama bawiła się akurat na drodze. Wtedy nie było tak jak teraz, że jeździły po asfalcie samochody. To był zwykła kamienista droga po której nic nie jeździło ponieważ na wsi nie było

samochodów. Od czasu do czasu przejechał ktoś swoją furmanką czy powozem. Dlatego dzieci bawiły się na drodze. Moja mama zauważyła, że idzie jakiś pan. Przybiegła do mojej babci powiedzieć jej, że jakiś pan idzie. Okazało, że to był mój dziadziś czyli jej tato. Po szczęśliwym powrocie z niewoli mój dziadziś całe swoje życie żył tymi wspomnieniami, tą

trudną przeszłością. On wiedział, że nie można wyrzucać chleba, że nic co do jedzenia nie może się zmarnować.

Pamiętam jak byłam mała i razem z dziećmi biegaliśmy po sadzie. Zjedliśmy kilka śliwek i ruszaliśmy dalej



do zabawy. Mój dziadziś natomiast chodził po tym sadzie i zbierał każdą śliwkę żeby ją potem wysuszyć ponieważ dobrze pamiętał czym jest głód. Bał się, że w każdej chwili na świecie może wydarzyć się coś złego i znowu będzie głody. Teraz jak widzę ile chleba dzieci wyrzucają do kosza to od razu myślę o moim dziadziśiu. On zaznał takiego strasznego

głodu, a dzieci wyrzucają chlebek. Dlatego proszę was szanujcie pożywienie bo nigdy nie wiadomo co nas jeszcze może w życiu spotkać. Trzeba szanować to co rodzice wam dają do jedzenia.



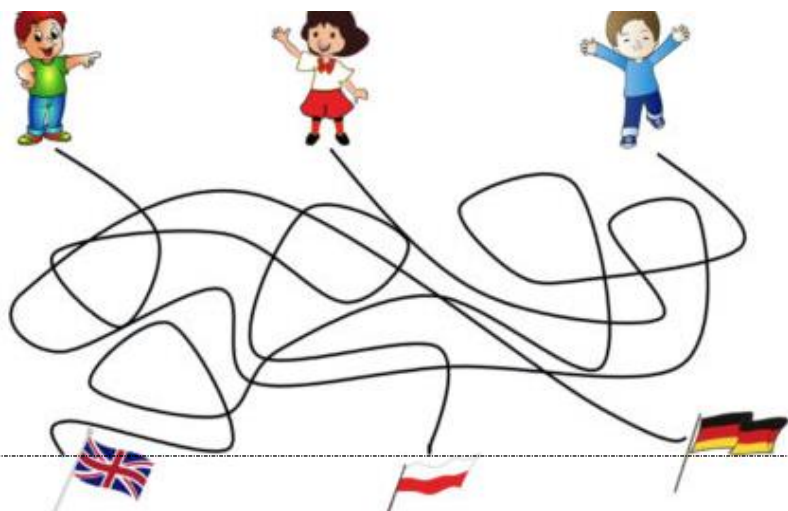
Pytaliście mnie kilka dni temu czym jest patriotyzm. W kontekście tych wydarzeń, o których wam teraz opowiedziałam myślę sobie, że wy będziecie cały czas uczyć się jeszcze czym jest ten patriotyzm ponieważ jesteście jeszcze mali. Jeżeli chcecie jednak być patriotami musicie szanować nasz język ojczysty, świętować ważne daty, które upamiętniają istotne dla Polski wydarzenia, wywieszać flagę w

ważne święta, szanować naszą bogatą historię, oddawać cześć ludziom którzy polegli za nasz kraj, pamiętać o czynach wielu Polaków, którzy wspierali nasz naród w drodze do wolności. Taką osobą był Jan Paweł II, nasz papież. Dzięki niemu nasz kraj zasłynął na całym świecie. On tak kochał swój naród, ciągle się o nas upominał i my również musimy nasz kraj kochać i szanować.



Dziękujemy Pani Eli za poświęcony nam czas oraz piękną i niezwykle wzruszającą opowieść, wysłuchaliśmy jej z wielkim zaciekawieniem.

Młodzi dziennikarze ♥



Dlaczego warto grać?

10 października obchodzimy Dzień Gier Planszowych. Dlatego w klasie 1b odbył się klasowy dzień z planszówkami. Każdy mógł zaprezentować swoją ulubioną grę i zagrać w nią z kolegami w klasie. Wiadomo nie od dziś, że granie w gry planszowe to świetna zabawa, a zarazem dobry sposób na aktywne spędzenie wolnego czasu. Gry planszowe są alternatywą dla telewizji, komputera i smartfona. Planszówki nie tylko wspomagają rozwój intelektualny, rozwijają spostrzegawczość, pamięć, orientację przestrzenną, logiczne myślenie, ale przede wszystkim uczą

zasad komunikacji i właściwego funkcjonowania w grupie. Rozgrywki w naszej klasie odbywały się w zabawnej i twórczej atmosferze. Uczniowie przekonali się, że gry planszowe są doskonałym sposobem na spędzanie wolnego czasu. Tego dnia wszyscy dobrze się bawili.



ZALETY GRANIA W GRY PLANSZOWE

- ✓ Gry planszowe w większości przypadków wymagają realnego towarzystwa, zatem pomagają podtrzymywać relacje międzyludzkie z najbliższymi.
- ✓ Uczą komunikacji, która jest niezbędną umiejętnością bardzo przydatną zarówno w życiu dzieci, jak i dorosłych.
- ✓ Wymuszają na naszych mózgach budowanie nowych schematów percepcyjnych poza utartymi na co dzień ścieżkami myślowymi, dzięki temu wpływają w znaczący sposób na poprawę naszej pamięci, a nawet inteligencji emocjonalnej.
- ✓ Poprawiają refleks oraz umiejętność analizy docierających bodźców do naszego mózgu w czasie rzeczywistym.
- ✓ Uczą postrzegania przyczynowo-skutkowego, w tym konsekwencji swoich działań, a także przewidywania z wyprzedzeniem zachowań innych ludzi.
- ✓ Rozwijają logiczne myślenie, postrzeganie przestrzenne, koncentrację oraz wyobraźnię.
- ✓ Podnoszą naszą samoocenę.



„Kącik czytelnika” zaprasza



Z myślą o dzieciach w bibliotece szkolnej powstał niedawno „Kącik czytelnika”. W wolnych chwilach lub podczas przerwy można tutaj zaszyć się i spokojnie, a przede wszystkim wygodnie, poczytać swoją ulubioną książkę lub przejrzeć najnowszą gazetę.

Zapraszamy wszystkich uczniów do odwiedzania biblioteki i jak najczęstszego korzystania z kącika. Być może nowe wyposażenie i zakupione niedawno nowości wydawnicze zachęcą Was do „zawarcia przyjaźni” z książkami.

WŁADYSŁAW BEŁZA – MODLITWA POLSKIEJ DZIEWCZYNKI

Wiem ja, bo mi o tym,
Mama powiadała:
Żem dziecię tej ziemi,
Żem jest Polka mała.

Bo mnie tam na niebie,
Strzeże Matka Boska,
Ta polska królowa,
Nasza Częstochowska.

I wiem, jak mi
Polska,
Jest droga i mila,
Bom się w polskiej
mowie,
Pacierza uczyła.

Bo mnie polskie
niwy
Chlebem swym
karmiły;
Bo mnie polskiej pieśni,
Skowronki uczyły.



Bo przy Bożym tronie,
Polscy święci stoją,
I co dzień się modlą,
Za Ojczyznę moją.

Więc i ten paciorek,
Polskiego dziewczęcia,
Przyjm o wielki Boże,
W ojcowskie objęcia!

Bo on się z mej duszy,
Wyrywa jak łkanie:
"Ojczyznę kochaną,
Racz nam wrócić Pan

Narodowe Święto Niepodległości – krótka historia

Ponad 200 lat temu nasz kraj wzięły sobie sąsiednie kraje (Rosja, Prusy i Austria) – podzieliły Polskę między siebie i zniknęła ona z mapy – jako państwo przestała wtedy istnieć na 123 lata. Stało się tak, bo Polska była wtedy osłabiona wojnami i najazdami, a sąsiadów miała silnych i coraz większe wpływy w Polsce miała Rosja.

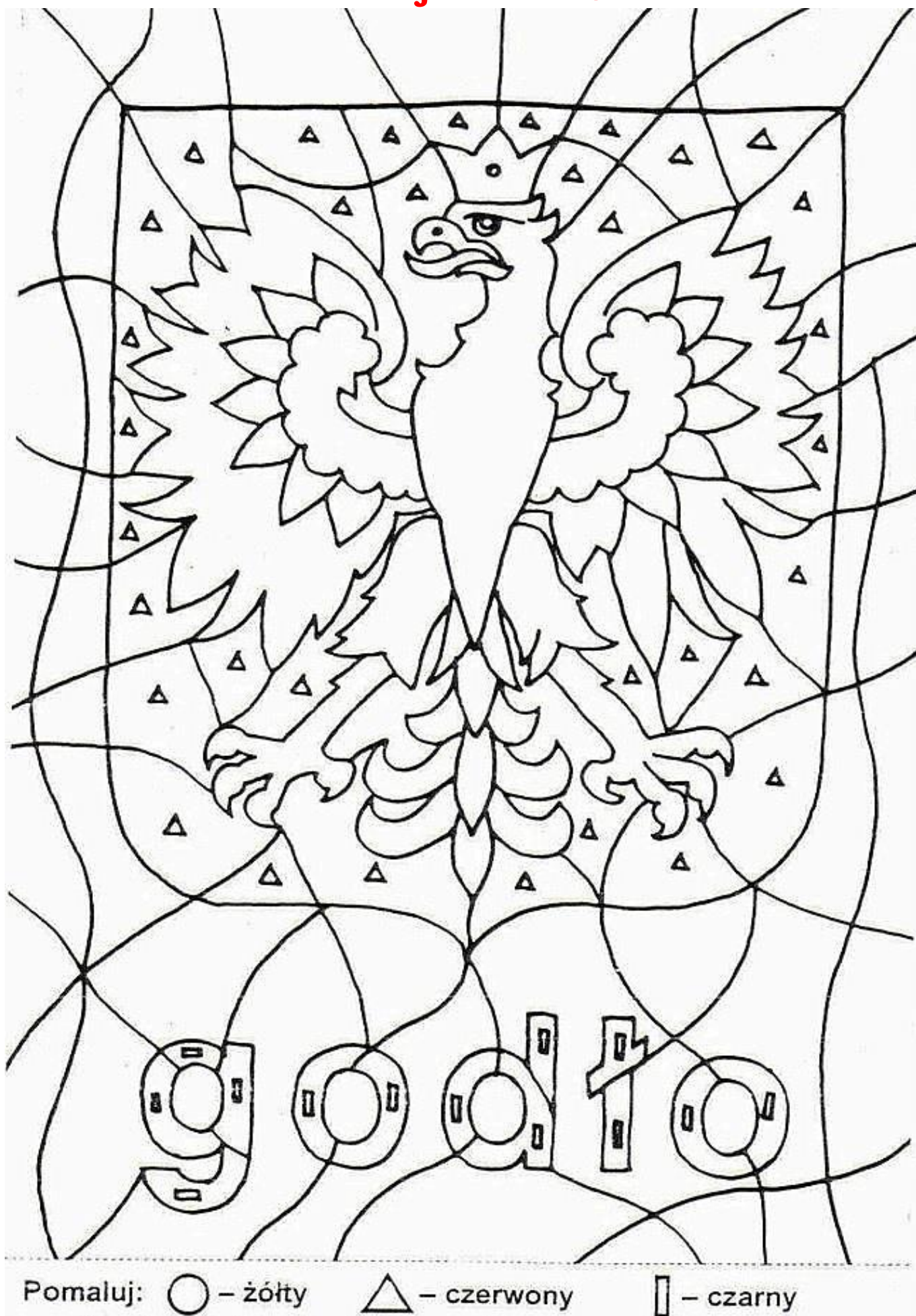
Jednak przez ten czas rozbiorów na terenach polskich nadal mieszkali Polacy. Mieli bardzo trudno, bo nie mogli sami decydować o swoim losie, nie uczyli się w szkołach polskiego i kazano im mówić w innych językach. Nie mieli też swojego króla ani prezydenta. Polacy bardzo chcieli mówić po polsku, obchodzić polskie święta i nadal mieć swój kraj.

11 listopada 1918 r. Niemcy przegrały I wojnę światową, a Marszałek Józef Piłsudski został dowódcą Wojsk



Polskich i odtąd wraz z dzielnymi żołnierzami polskimi walczył o Polskę i odbudowanie polskości. Dlatego dziś oddajemy cześć Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i cieszymy się, że mamy nadal swój język, swoją flagę i tożsamość. Wiemy, że nasz kraj ma ponad tysiąc lat, że mamy bogatą tradycję i historię. Wiemy też, że wielu polskich rycerzy, żołnierzy i innych bohaterów poświęciło swoje życie, by uratować kraj w czasie wojen, gdy atakowały Polskę inne kraje. Teraz cieszymy się, że możemy żyć w wolnym kraju i że mamy pokój, możemy spokojnie się uczyć, pracować i sami o sobie decydować wybierając władze w wyborach i mogąc mówić i pisać po polsku. Aby przetrwał nasz naród, musimy wiedzieć o tym wszystkim, szanować naszą historię i tradycję oraz kiedyś przekazać tę wiedzę swoim dzieciom, a te dzieci – swoim dzieciom...



Koloruj z nami ☺

104 rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości

